

NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166.
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja - 10-114-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ III Rok I
GRODNO
piątek 21 listopada 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz n/m za tekstem 20 gr. Drobn. za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 5-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Uroczystość 5-ta Baonu Sanit. № III

Jak wszystkie uroczystości czy to o charakterze bardziej oficjalnym — demonstracyjnym, czy też z-srodkowanym, że się tak wyrazi — domowym, rozpoczynają się od staropolskiego, mocnego zaznaczenia, że jesteśmy urodem rycerzy Bożych, każda więc rozpoczyna się aktem hołdu oddanego Najwyższemu Wodzowi, pod sztandary którego naród nasz przed wiekami zapisał się i w służbie którego niezmiennie trwa po dzień dzisiejszy. Wierny tradycji wieków III-i Baon Sanitarny, obchodzący w dniu 14 b. m. uroczystość swego święta, dzień ten rozpoczął Mszą Świętą, odprawioną w kościele garnizonowym przez Ks. ppulk. Tartyllę, który jednocześnie wypowiedział okolicznościowe kazanie. Następnie przed kościołem odbyła się defilada, którą w zastępstwie D-ey O. K. nieobecny z powodu wyjazdu do Wilna, przyjął generał Bieliński. O godz. 11-ej grono zaproszonych gości, z gen. Bielińskim na czele z więc: z osób cywilnych p. ezydent Stepiński, d-r Rupp, d-r Higier i przedstawiciel „Kurjera” (Starosta był nieobecny), z wojskowych pp. pułkownicy Luberański, Szreders, Wojtkiewicz, Grzegorzewski, ppulk. Aleksandrowicz, Werakso, Sawicki, oraz delegaci szpitali wojskowych i innych sanitarnych instytucji, zasiadło do zastawionych w sali Baonu sanitarnego stołów. Szereg toastów rozpoczął gen. Bieliński, wnosząc okrzyk na cześć głowy Państwa Prezydenta Rzplitej Wojciechowskiego. Następnie przemawiał kilkakrotnie prezydent Stepiński, który pierwszy w swej mowie zaznaczył, iż przemawia, składając Baonowi Sanitarnemu życzenia w imieniu miasta, jako jego reprezentant a następnie osobście dzieki zawodowi i powołaniu swemu, jako należący do zespołu, mającego na celu niesienie ulgi i pomocy cierpiącej ludzkości. D-ca Baonu Sanitarnego pulk. Miziura podkreślił znaczenie służby sanitarnej, D-r Rupp, delegat P. T. C. K. zaznaczył współdziałanie C. K. z wojskową akcją zarówno w czasie pokoju jak i w razie wojny. Mnogość mów wypowiedzianych przez wielu i to niejednokrotnie uniemożliwia przytoczenie ich nawet w streszczeniu, jedynie podreślić można nadzwyczajną serdeczność ich, oraz wyzu-

wać się dające zrozumienie celu pracy w służbie sanitarnej, wzajemne wspomaganie się składowych czynników i zaufanie jakim poszczególne członkowie obdarzają się wzajemnie. Specjalnie wyróżniani w kilkakrotnie powtarzanych toastach byli pp. pułkownicy Szreders, Grzegorzewski, Miziura i Ks. M-jr Kusta prawdziwie i serdecznie kochany przez wszystkich, dzięki jego niezwykłym wprost przymiotom. Charakterystycznym było przemówienie Prezydenta, wygłoszone na cześć ppulk. Sawickiego, nac. lek. 76 p.p. w którym opisując epizod z walk 20 r., mający miejsce pod Sokótką, na co patrzył własnymi oczami, podkreślał wprost odwagę ppulk. Sawickiego, który bezbrønny (jako lekarz) wśród ogólnej paniki i bezładu zachował zimną krew, dając dowody absolutnej objętności i bezprzykładnego lekceważenia przeciwnika czem zdumiewał a jednocześnie umacniał ducha bojowego uzbrojonych oddziałów. Wzajemną wymianą toastów pomiędzy uczestnikami ucztą a piszącym te słowa, jako przedstawicielem „Kurjera Nadniemeńskiego” oraz staropolskim „Kochajmy się” zakończono pierwszą część uroczystości, której jedyną ośmiemną stroną był maly wpływ gości w stosunku do spodziewanego, jednak nastroj i serdeczność podwajały liczbę gości i wypełniały luki, powstałe przy olbrzymiej podkowie, czyniąc je prawie niewidocznymi.

Wieczorem o godz. 8-ej odbyła się akademja dla żołnierzy baonu i zaproszonych gości, obfitością i programem świadcząca wyraźnie, że tworzył ją nie obowiązek wobec żołnierzy, lecz serca które głęboko obmyślały zarówno całość jak poszczególne cząstki do najmniejszych drobiazgów włącznie. Aż nadto wyraźnie wyczuwać się dawało kierujące akcją przeświadczenie inicjatorów, że skoro dla żołnierza czyni się coś w kierunku godziwej rozrywki, to to coś musi stanowić pełnię tego, co dać można i przynależne należy że owe maximum zarówno w kierunku artystycznym jak i zadowolenia słuchaczy zostało osiągnięte.

Program uroczystości był nader obfity, urozmaicony i rozpoczęty został słowem wstępnym, wygłoszonym przez pulk. Miziurę, w którym mówca udowadniał że sanitariusz

służyć może i powinien nie tylko jako doraźna pomoc rannym, lecz również jako siła bojowa armji w razie nagłej potrzeby, ku czemu odpowiednio wyszkolił się i przygotowuje sanitariusza a co potwierdziła w zupełności historia Baonu Sanitarnego № III, z którą po przemówieniu pułkownika zaznajomił słuchaczów M-r Morawski, poczem kap. Letza odczytał depesze gratulacyjne nadesłane z okazji uroczystości przez gen. Berbeckiego, szefa 8-go dep. san. pulk. lek. Składkowskiego, pulk. Szemiota, Szpital Okr. w Wilnie, szp. rej. i garnizon Lida, Suwałki i wiele innych, pomiędzy którymi znajdowała się charakterystyczna depesza od b. kaprała Gruzewskiego (ob. w rezerwie) świadcząca że dowództwo Baonu San. umiało w stosunek swój z podwładnym dać taką sumę fluidu serdecznego, który działa nierozwalnie na czas i odległość.

Po dziale wstępnym nastąpił dział koncertowy w którym produkowała się nowa, nieznaną siłą wokalną p. Bogucka obdarzona mocnym i dźwięcznym, jednak nie umiejętnie używanym głosem; p-a Lechowicka-Czechowiczówna, która wydobyla co mogła z pianina nie mogącego mieć pretensji, aby na nim koncertowano.

W części drugiej ujrzelśmy jednoaktówkę Kiedrzyńskiego „Zaręczyny pod kulami” w następującym składzie: Dziadek—mjr. Frydrychowicz, Ciocia—p. Malinowska, porucznik—kpt. Gątarcki, panna—p. Uzcikiewiczówna, kapral—por. Kowalski, dziewczka—p. Dolińska, pachciarz—st. sierż. Doliński. Reżyser: mjr. Frydrychowicz. Inspicjent: por. Kochański.

Jednoaktówkę tę widzieliśmy już w zmienionym składzie lecz w wykonaniu nie sięgającym nawet w seknej części obecności które stało na należytym artystycznej wysokości.

W części III-ej produkowali się matadorowie estrady p. Czernański art. teatru ze swojemi aktualnemi „kawałami” i pierwszy raz widziany na estradzie art. teatru p. Rembosz, który opowiedział nader odpowiednią co do miejsca wygłoszenia, historję o tem „jak to cholopu zamiast chorej odjęli doktorzy zdrową nogę, następnie przewybornie zilustrował scenę u „golarza” w końcu wygłosił „agitacyjną mowę”. Następnie por. A. Kowalski, który specjalnie przyjechał na tę uroczystość z Wilna, śpiewał wraz z całą salą nowe nieznane dotąd piosenki swego układu. Ta

część koncertu, zaliczyć można do rzędu atrakcji, którei poszczycić się mógłby każdy najpierwszorzędniejszy koncert.

Na zakończenie pokazano nam oryginalną i ciekawą scenkę z życia koszarowego p. t. „Zabawa w koszarach”, gdzie przy dźwiękach harmonji, skrzypek i grzeblenia żołnierze wywijają polki, walce i ebertasy, od których drzazgi leca z podłogi, trzpaczka, którego doskonale odtańczył szer. Gońko również artystycznie chodzący na rękach. Wieczór cały był b. miły i pozostawił dużą sumę zadowolenia, za co niestrudżonym p. pulk. Miziurze i kap. Letza należą się najwyższe słowa uznania. Następnego dnia odbyła się zabawa taieczna z namerami popisowemi dla podoficerów ich rodzin i gości, która również doskonale się udała.

Ponieważ wścibstwo i ciekawość dziennikarska jest przysłowiowa, przeto nikogo nie zdziwi że pominałszy myśzkowanie za kulisami i około kurtyny, dzięki czemu mamy możność stwierdzić artystyczne wykonanie dekoracji i kurtyny przez chor. san. W. Nowackiego, oświadczyć, że myśzkowaliśmy nawet w kuchni i konferowaliśmy pomywaczkami, dzięki czemu udało się nam ustalić fakt chlubnie świadczący o bajecznej organizacji przyjęcia, dzięki której ani jedna rzecz nie zginęła i nie się nie stłukło oprócz kilku szklaneczek od piwa, co w dziejach pułkowych uroczystości jest rzeczą wprost niebywałą, bowiem zazwyczaj gospodarze nie mogą dorachować się resztek tego wszystkiego, co wydane zostało na stoły biesiadne. Słyszeliśmy również, że poważnie debatowano, czy uroczystości pje urządzić na Zamku, jednak w końcu zdecydowano zrobić na własnych „śmięciach” co stanowiło z wielu względów należy pochwalić zwłaszcza tam, gdzie w rozporządzeniu jest tak wspaniały i wygodny lokal jak w Baonie Sanitarnym № III. Dzięki uroczystości mieliśmy sposobność poznać malżeństwo z Wilna, sierżanta oświatowego p. Dolińskiego z żoną, poważne siły artystyczne, których jak słyszeliśmy, Grodno będzie miało możność pozyskać na stałe, czemu przyklasnąć należy całym sercem.

Jak słyszeliśmy ruchliwy Baon Sanitarny krząta się już około urządzenia wieczoru dla swych żołnierzy w rocznicę listopadową. Zapewne P. B. K. przyjdzie im z wydatną pomocą w tym przedsięwzięciu

Podziękowanie

Wzruszone do głębi serca niezwykłym w dzisiejszych czasach objawem szlachetnej ofiarności kolożeńskiej, okazałej nam po śmierci męża i ojca

Ś. p. Jana Rudnickiego

przez wzięcie na siebie wszystkich ciężarów moralnych i materialnych, połączonych z ostatnią posługą, składają Kolegom zmarłego wyrazy najgłębszej wdzięczności.

Zona i córka.

KRONIKA

Ze szkoły rzemiosł w Grodnie
dn. 15 b. m. odbył się popis uczniów szkoły rzemiosł.

Program uroczystości składał się z jednoaktówki t. p. „Pojednani” przeróbki z noweli B. Prusa. Deklamacji i monologów. Wieczór wypadł nader pomyślnie w czym oczywiście znaczną zasługę położyło ciało nauczycielskie szkoły. Sala była nader starannie i gustownie przystrojona rękami uczniów, co wskazuje na duże wyrobienie gustu artystycznego wśród młodzieży. Uczestnictwo w uroczystości przyjął szkoła zawodowa żeńska i sporą grupę osób z inteligencji miejscowej.

Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

Całość wypadła nader sympatycznie i pozostawiła miłe wspomnienie wśród uczestników uroczystości.

Odczyty

Staraniem Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego odbędzie się d. 23 b. m. (niedziela) w Domu Podoficera o godz. 3 ej pp. odczyt redaktora „Wychodźcy” p. Michała Pankiewicza dla młodzieży p. t. „Zamorskie kolonie polskie” a o godz. 5-tej odczyt tegoż referenta dla dorosłych p. t. „Wychodźstwo z Polski w dobie obecnej”.

Wejście od zł. dla młodzieży i żołnierzy 50 gr.

Część dochodu przeznaczona na Pol. Tow. Czerw. Krzyża.

Jednodniówka białoruska

W tych dniach ukaże się w Grodnie jednodniówka białoruska „Hudok”. Jak się dowiadujemy jednodniówka ta jest nieoficjalnym wydaniem Klubu Białoruskiego, na czele którego stoi znany na tutejszym bruku z rozprawy sądowej w r. ub. p. Jakimowicz, który nosi się z zamiarem zastąpienia w Sejmie b. posła Baranowa, skazanego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku na 5 lat więzienia za antypaństwową działalność a obecnie odychającego karę w tut. więzieniu.

9 aktów dworskich zabaw, intryg i zamiatwień
dzis w kinie „LIRA”
9 wielk. akt. przepychu i akcji, gry dawno już niewidzian.

w obrazie p. t.

„Niech żyje król!”

Sekcja narciarska

Przy W. K. W. „Niemen” organizuje się samodzielna sekcja narciarska. Do sekcji mogą należeć wszyscy posiadający swoje narty, nabyć które można w sklepie „Placówka” przy ul. Pocztowej na specjalnie dogodnych warunkach. Życzący nabyć narty proszeni są o pośpiech gdyż zamówienie może być wykonane dopiero w przeciągu paru tygodni, oraz w dniach najbliższych zostanie wysłane hurtowne zamówienie z ramienia klubu dla wszystkich zapisanych. Informacji szczegółowych udziela specjalista, w sklepie „Placówka”, oraz przyjmuje zapisy codziennie od 17 do 18 godzin.

Marja Pikhford Alfred Abel i Hofman

wszysci ci artyści grają w obrazie

„ŚMIERTELNY POCAŁUNEK”

w kinie „Eden”

Dzierżawa majątek i poszukiwanie się w Grodnie szczytnie od 120—200 ha. Informacje pisemne z wyszczególnieniem warunków lub osobiste oferty zgłaszać do T-wa Parcelacyjno - Pomiarowego Osadnik Kresowy Jagiełłowska Nr. 34.

Z Sądu

Dzisiaj wydział Karny Sądu Okręgowego w Grodnie rozpatrywać będzie sprawę członków Redakcji i Administracji „Ech Grodzieńskich” przeciwko red. „N. Dz. Kresowego” T. Korulskiemu za artykuły w głosnej w swoim czasie sprawie przedstawienia „Staficzka” urzędzonego w teatrze miejskim przez wydawnictwo Ech Grodzieńskich.

Sprawa ta narobiła ogromnej wrzawy nie więc dziwnego że dziś epilog jej budzi ogólnie zainteresowanie.

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”

Nie bacząc na to,

że zagranięca konkurencja używa wszystkich środków, aby utrzymać lub wprowadzić na rynek swoje towary, popierając tylko WYROBY KRAJOWE nie ustępujące ANI JAKOŚCIĄ, ANI CENĄ—ZAGRANICZNYM.

Do rzędu takich produktów zalicza się powszechnie uznana marka „PAC”.

Czekolada

„Mieczna”, „Zdrowia”, „Jagiellonka”, „Pomarańczowa”.

kakao w proszku codziennie świeże.

Wileńska Fabryka Czekolady

Sp. Akc. „PAC”

WILNO, ul. Biskupia № 12.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. listopad.

Bacność! Po gruntownym odświeżeniu Bacność!

ZAKŁAD FRYZJERSKI FELIX

w hotelu Royal Horodniczańska 12, odtworzył nowy dział kosmet.-perfumer. i galanteryjny obficie zaopatrzonego w pierwszorzędne artykuły firm krajowych i zagranicznych.

16—30

Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Trasa	Nr	prybycie	odejście
Grodno — Wołkowyż	№ 253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gł.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.48
Grodno — Jeziory	—	—	6.30
Jeziory — Grodno	—	17.15	—

Ceny zniżone! Uwagze P. T. Nauczycielstwa i Młodz. Szkolnej! Księgarnia i skład materiałów pisemnych

E. IBERSKIEGO GRODNO

Domin.kańska 31.

poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1924—1925

Podręczniki szkolne. Dla wszystkich Grodzieńsk. Zakładów Naukowych po cenach wydawnictw warszawskich!

Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i krośnienia i t. p.

— po cenach zniżonych — 30—30

UWAGA: młodzież szkolna zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „mój dziennik” do zapisywania lekcji.

Sprzedam rasowe szczeniaki „Doberman” Kir-1-3 chowa 16 parter.

Zgubiono paszport, wydany przez Starorostwo Grodz. na imię Jaehy Ofman 1-3

Kino **LIRA** **Niech żyje król!** Największy szt. gier świata. W roli gl. **Jackie Coogan**

Kino **EDEN** **Śmiertelny Pocałunek** Najwybitniejsi potentaci ekranu Alfred Abel, Ernst Hoffman, Getruda Welker i konkursów piękności Marcela ALBAN w obrazie **Śmiertelny Pocałunek** Potężny dramat erotyczny 10 akt. Nad program **Zygodnik filmowy № 12.** Zdjęcia z natury Zespół orkiestry powiększony